

Bp Edward O z o r o w s k i, *Kult męczenników w archidiecezji białostockiej*, Białystok 2000, ss. 155.

Od najdawniejszych czasów Kościół pielgrzymujący oddaje cześć świętym będącym w niebie. Niejednokrotnie praktyka tej czci przybiera różne formy. Uwidacznia się nie tylko w specjalnym formularzu Mszy świętej i liturgii godzin kanonicznych, ale także w prywatnych i wewnętrznych aktach wiernych. Tego rodzaju praktykę pochwała Sobór Watykański II, gdy mówi: „Przyglądając się życiu tych, którzy wiernie naśladowali Chrystusa, mamy z nowego tytułu pobudkę do szukania Miasta przyszłego (por. Hbr 13, 14) i równocześnie poznajemy najpewniejszą drogę, po której wśród zmienności świata, stosownie do właściwego każdemu stanu i warunków, będziemy mogli dojść do doskonałego zjednoczenia z Chrystusem, czyli do świętości” (KK 50). Jan Paweł II wyniósł do chwały ołtarzy wielu świętych i błogosławionych Kościoła, aby dać wyraz przekonaniu o jego żywotności i uświęcającej mocy. W gronie świętych i błogosławionych jest również wielu naszych rodaków. Ich katalog nie jest kompletny, bowiem wielu kandydatów, zgłoszonych przez poszczególne diecezje lub zakony, oczekuje na dekrety ze strony Kongregacji do spraw Kanonizacyjnych. Nie trzeba dodawać, że szczególnym kultem cieszyli się w Kościele zawsze męczennicy. Jako szczególny dar i najwyższa próba miłości męczeństwo jest heroicznym aktem cnoty męstwa inspirowanym przez Ducha Świętego (por. KK 42). Dobrze się zatem stało, że wybitny profesor Katolickiego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, bp Edward Ozorowski, mógł wydać w pięknej oprawie książkę pod wspomnianym tytułem. Niektóre partie tej książki opracował ks. dr Tadeusz Krahel.

Zasadniczą treść książki-albumu poprzedza list z Kongregacji dla Duchowieństwa podpisany przez kard. D. Castrillón Hoyosa, a także przedmowa abpa Stanisława

Szymeckiego, metropolity białostockiego i wstęp opracowany przez bpa Ozorowskiego.

Rozwijając tematykę wielorakiego znaczenia męczenników, bp Ozorowski widzi ich jako świadków wiary, „ludzi Kościoła” budowniczych kultury życia, ludzi różnych pokoleń, ludów i narodów, potwierdzających prawdę Chrystusowej nauki. Wprowadzeniem do problematyki kultu męczenników w archidiecezji białostockiej jest zagadnienie kultu męczenników w Kościele powszechnym (s. 47-55). Szczególną uwagę zwrócił Autor na ich kult w okresie starożytności kościelnej. Za przejawy tego kultu uznał on słusznie pobożne grzebanie ich ciał, modlitewne gromadzenie się w miejscach ich kaźni i sprawowanie tam Najświętszej Ofiary, czytanie we wspólnotach opisu ich męczeństwa lub okoliczności śmierci i uroczysty obchód dnia ich narodzin dla nieba. W okresie średniowiecza, jak zaznaczył Autor, nadawano na chrzcie świętym imiona męczenników i obierano ich za patronów katedr, klasztorów, a nawet miast i państw. Do rozwoju teologii kultu męczenników przyczyniło się związanie tego kultu z liturgią eucharystyczną, zaś jedną z form kultu jest ich naśladowanie, prośba o wstawiennictwo i dziękczynienie. Biskup Ozorowski podkreśla, że kult męczenników wywiera wpływ także na cały Kościół, ukazując zdążającym do eschatycznego królestwa w niebie nieprzerwaną realizację misterium paschalnego w świecie (s. 55).

Wiele miejsca poświęcił Autor teologii męczeństwa w Liturgii Godzin (s. 57-73). Odwołuje się tu do wypowiedzi Jana Pawła II na temat męczeństwa, by następnie stwierdzić, że „kult męczenników w modlitwie brewiarzowej należy integralnie do modlitwy Chrystusa Głowy, który wraz z całym swoim Ciałem – Ludem Bożym zanosí modły do Boga Ojca” (s. 65). Oczywiście, modlitwa ta obejmuje cały rok liturgiczny, a składa się z psalmów, hymnów, antyfon, czytań, prośb i oracji, przy czym męczennicy współtworzą liturgię ziemską przez udział w świętych obcowaniu. Autor zwraca również uwagę na fakt powiązania Liturgii Godzin z Eucharystią, która jest hymnem chwały dla Boga. Dzięki temu liturgia ukazuje sens męczeńskiej śmierci. Biskup Ozorowski zaznacza, że „męczeństwo jest dobrem Kościoła” a „oracje brewiarzowe mówią o tym wielorako” (s. 71). Tak więc brewiarzowy kult męczenników dostarcza wzoru do prywatnego oddawania im czci.

Zasadniczą częścią omawianej książki-albumu jest ukazanie męczenników jako patronów kościołów w archidiecezji białostockiej. Okazuje się, że w obecnych jej granicach znajduje się 28 kościołów i kaplic dedykowanych męczennikom: 5 poświęconych św. Janowi Chrzcicielowi i św. Stanisławowi biskupowi, 4 – św. Jerzemu, 3 – świętym Piotrowi i Pawłowi, 2 – św. Wojciechowi, św. Florianowi i św. Agnieszce i po jednej świątyni – św. Bartłomiejowi, św. Agacie, św. Wawrzyńcowi, św. Andrzejowi Boboli i św. Maksymilianowi Kolbemu (s. 78). Autor omawia te tytuły w recenzowanej pozycji książkowej.

Dalszą jej część (s. 105-147) zatytułowaną: „Golgota XX wieku” opracował ks. dr Krahel. Podczas gdy w części pierwszej dominował wątek teologiczny, tu rzuca się w oczy wątek historyczny związany z najnowszymi dziejami archidiecezji. Autor skupił swą uwagę na zamęczonych przez okupantów, zwłaszcza podczas II wojny światowej, jak też w okresie powojennym; niektóre z osób tam prezentowanych są kandydatami na ołtarze (np. ks. Jerzy Popiełuszko wywodzący się z ziemi białostoc-

kiej). Ponadto mamy zaprezentowanych nowych błogosławionych męczenników kapłanów diecezjalnych i zakonnych oraz siostry zakonne.

Załączone liczne fotografie świętych i błogosławionych męczenników, a także niektórych świętyń ubogacają tę wartościową książkę-album, napisaną przystępnym i jasnym językiem. Książka ta może być przydatna również w przyswajaniu duchowości popartej męczeństwem, jak też duchowości liturgicznej.

*Ks. Jerzy Misiurek*